

Ostatni zamach w Syrii był wynikiem sprzecznych interesów anglo-amerykańskich (z gazet)



„Odcisk naftowy”

# GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C D

Środa, 31 sierpnia 1949 r.

Nr 236 (249)

## Siły demokratyczne Niemiec staną w obronie polsko-niemieckiej granicy pokoju na Odrze i Nysie

Pismo Niemieckiej Rady Ludowej do Premiera Rządu RP. towarzysza Cyrankiewicza

Orędzie Konferencji Pokoju w Moskwie

### „Bądźmy czuini, bądźmy zjednoczeni, a obronimy sprawę pokoju”

MOSKWA (PAP). Na końcowym posiedzeniu Wszechzwiązkowej Konferencji Zwoleńników Pokoju w Moskwie uchwalono tekst orędzia do Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju i do wszystkich uczestników ruchu w obronie pokoju na całym świecie. Orędzie mówi m. in.:

„Widzimy jak imperialiści przygotowują nową wojnę światową, prowadzą szaleńczy wyścig zbrojeń, usiłując zastraszyć wszystkich okropnościami „atomowymi”, usiłując zatruć umysły dystrykcyjną propagandą nienawiści do człowieka, mimo, że narody USA i W. Brytanii, podobnie jak wszystkie inne narody świata nie chcą wojny.

Związek Radziecki jest krajem pokoju i twórczości, wielkim mocarstwem pokojowym, w którym nie ma i nie może być zwolenników agresywnej wojny.

W jednoci woli i działania wszystkich narodów, walczących o pokój, widzimy jeden z najdonioślejszych sposobów zniweczenia planów podżegaczy wojennych.

Minęły czasy, gdy imperialistom udawało się oszukiwać masy ludowe i ukrywać przed nimi przygotowania do zbrodniczych wojen. Obecnie narody orientują się w istocie planów agresorów i jasno widzą, że podżegacze wojny nie są panami losów świata. Narody stanowią obecnie siłę, która potrafi pokrzyżować zbrodnicze zamiary imperialistów i obronić sprawę pokoju.

Zobowiązujemy się ze wszechmiarą popierać i rozwijać działalność propagandową i organizacyjną stałego komitetu Światowego Kongresu O-

bróńców Pokoju, zmierzającą do zjednoczenia wszystkich sił walczących o pokój przeciwko wojnie.”

### Junacy „Służby Polsce” zakończyli 2 turnus prac Odwodnili 3 tys. ha ziemi zaoszczędzili 9 milionów zł

WARSZAWA. W całej Polsce zakończony został 2 turnus prac brygad „Służby Polsce”. Junacy i junacy hufców SP osiągnęli w 2 turnusie poważne rezultaty w pracy nad odbudową kraju. Sukcesy te zawdzięcza młodzież „Służby Polsce” rozwijającemu się i

ogarniającemu coraz szersze zastępy młodzieży zespołowemu współzawodnictwu pracy.

Sztandar przechodni Komendy Główniej SP zdobyła za pracę w 2 turnusie 17 brygada, pracująca w woj. szczecińskim. Na uroczystości przekazania sztandaru podkreślono, że junacy wykonali dwumiesięczny plan w ciągu jednego miesiąca uzyskując przeciętnie 200 proc. normy, przez co zaoszczędzili Państwu około 9 mil. zł. Hufce 17 brygady wykopały rowy melioracyjne na przestrzeni 60 km odwadniając blisko 3 tys. hektarów ziemi. Kilkudziesięciu junaków w nagrodę za rezultaty, osiągnięte w pracy społecznej i udział we współzawodnictwie pracy, otrzymało złote, srebrne i brązowe odznaki. Wielu junaków otrzymało dyplomy uznania i nagrody w postaci rowerów, kompletów książek, piłek nożnych itd.

O wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia Festiwalu i Kongresu SFMD zameldowali junacy 14, 21 i 40 brygady.

skę obchodzony był w Niemczech jako dzień pokoju. Niemiecka Rada Ludowa wychodziła przy tym z założenia, że narodowi niemieckiemu nie wolno w tym dniu milczeć, że winien on wypowiedzieć się bez zastrzeżeń za pokojem i przyjaźnią ze wszystkimi narodami.

Dlatego też Prezydium Niemieckiej Rady Ludowej wydało w dniu 4 sierpnia br., w dniu wybuchu pierwszej wojny światowej, Orędzie, w którym wzywa cały naród niemiecki, a zwłaszcza partie, organizacje i komisje ludowe do przeprowadzenia przygotowań do dnia pokoju. Dzień ten winien stać się manifestacją woli pokoju narodu niemieckiego. We wszystkich miastach i wsiach, we wszystkich zakładach pracy i szkołach naszej strefy miłujące pokój siły demokratyczne Niemiec zademonstrują w tym dniu swoją wolę porozumienia międzynarodowego i trwałego pokoju. Mamy nadzieję, że również w stre-

—O—

### 24 demy rodzinne rocznie budować będą Oborniki

Do chwili obecnej odbudowano we wsiach obornickich 41 nowych stodół, 45 nowych chlewów, 26 budynków mieszkalnych oraz rozpoczęto budowę 52 nowych bloków mieszkalnych kosztem przeszło 29 milionów złotych. W miastach powiatu obornickiego wybudowano dotychczas 14 nowych bloków mieszkaniowych i wyremontowano 130 domów mieszkalnych. W planie 6-letnim przewidywana jest budowa w samym mieście Obornikach 24 domów mieszkalnych rocznie, przy czym w większości będą to domki jedno- i dwurodzinne. (mil)

### Pierwsi w boju pierwsi w odbudowie

1 września, dziesiątą rocznicę hitlerowskiej napaści na Polskę odbędzie się w Warszawie zjazd polaczeniowy organizacji kombatanckich. Złączy on w jeden potężny związek członków 11 istniejących obecnie organizacji skupiających w swych szeregach bojowników wolności demokracji i socjalizmu.

Dziś kiedy na horyzoncie politycznym pojawiła się nowa odmiana faszyzmu, imperializm amerykański — kiedy anglosaszy podżegacze wojny w sojuszu z Watykanem próbują przeciwstawić się dążeniom ludów świata do narodowego i społecznego wyzwolenia, kiedy przez zaciskanie dolarowej pętli przez terror i schlebienie odwetowym instynktom niemieckich szowinistów pragną rozpętać nową burzę wojenną — zespolenie się, a tym samym i wzmocnienie sił, stojących na straży pokoju ma międzynarodowe znaczenie.

Zawsze i wszędzie starał się kapitalizm wrpnąć organizacje kombatanckie do swego rydwanu, narzucić im kierownictwo, uczynić z nich sługusów swej polityki, narzucić planowane agresji na zewnątrz, ucisku mas pracujących wewnątrz kraju.

W tych „zbożnych” staraniach nie zaniedbywano niczego. Potrafił przy tym świetnie fałszować historię. W Polsce przedwrześniowej na przykład reakcja usiłowała z powstańców wielkopolskich zrobić przybudońkę endecji, choć faktycznie powstanie było wynikiem zrywu do walki z imperializmem pruskim mas ludowych skupiających się wokół rad robotniczych a endecka tzw. Naczelna Rada Ludowa powstanie właśnie hamowała.

Powstańcom śląskim prowadzącym walkę przeciwko baronom węglowym narzucono — naturalnie już po walce — jako rzekomego „wodza” Grażyńskiego, opiekuna karteli i wykonawcę bekowskiej prohitlerowskiej polityki. Eisenhower formując w Stanach Zjednoczonych związek weteranów II wojny Światowej powiedział do swych podkomendnych: „Nie zakopujcie do ziemi tomahawka Apaczów — niebawem może wam być potrzebny”. — We Francji De Gaulle, kiedy usiłował utworzyć „swoją” organizację kombatancką — choć jak wiadomo ruch oporu we Francji zorganizowali komuniści i jego przywódcą był Gabriel Perri, członek biura politycznego KPF — również nie omieszczał brzękną szabelką i to — o ironio — pod adresem pełnej bojowości, poczucia patriotyzmu i międzynarodowej solidarności francuskiej klasy robotniczej.

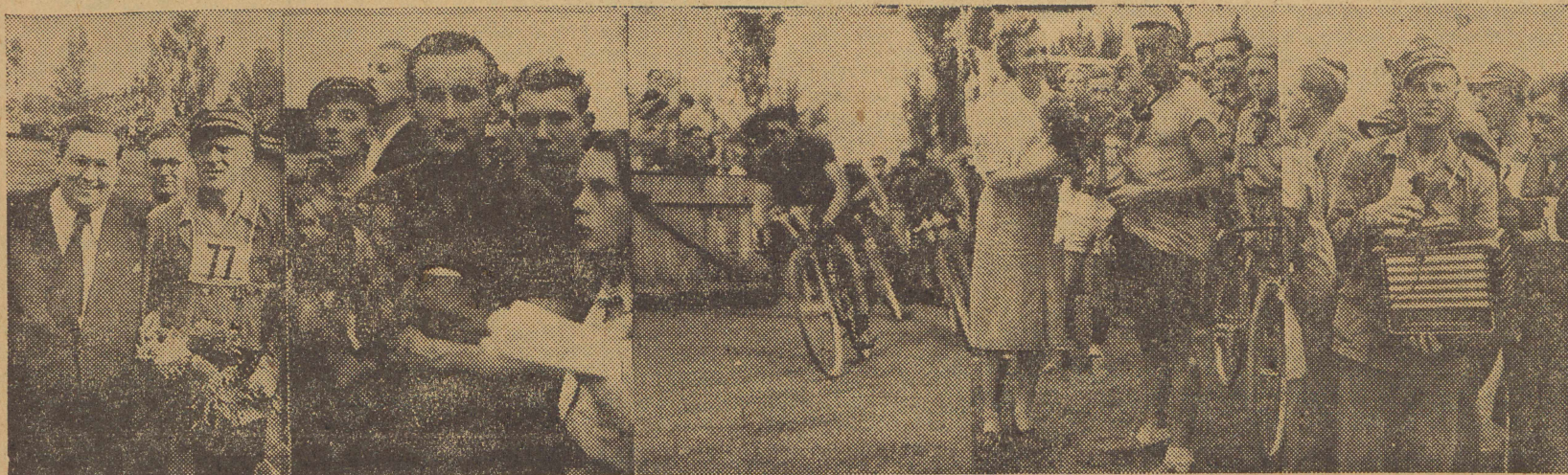
Polscy bojownicy o wolność i demokrację prowadzili zbrojną walkę z najeźdźcą hitlerowskim, gdy sanacyjni dygnitarze zostawili kraj na łup faszystowskich siepaczy uciekających za granicę i tam frymarczyli krwią narodu, a przez swych wysłanników nakazywali rwącym się do walki masom „stanąć z bronią u nogi”.

Polscy bojownicy o wolność i demokrację organizowali sabotaże i zamachy, ginęli w koncentracyjnych obozach, walczyli u boku bohaterów Armii Radzieckiej i wraz z nią na hitlerowskich karkach wjecha-

li do Berlina. Obrona narodu, rozbiście Niemców hitlerowskich, stworzenie warunków dla przejęcia władzy w Polsce przez masy ludowe z klasą robotniczą na czele, to było wówczas główne zadanie. Ale od chwili zakończenia wojny kombatancki polscy służyli sprawie obrony pokoju, zagrożonego przez imperialistyczne knowania. „Dziś — mówi tow. gen. Witold — to samo spracowane łonie, które wczoraj karabinem i granatem torowały drogę ku niepodległej, wolnej Polsce, budują w niej zręby socjalizmu”.

Pierwsi w boju — pierwsi w odbudowie — to dumne hasło polskich kombatanckich jakże inaczej brzmi aniżeli pogroźki Eisenhowera i De Gaulle’a. — Nie wojnie, lecz pokojowi służyć — oto dzisiejsze ich zadanie!

### Poznań wita zwycięskich kolarzy



W ubiegłą niedzielę społeczeństwo poznańskie było świadkiem zakończenia VI etapu Wyścigu Dookoła Polski oraz Wyścigu Kolarskiego Pocztowców. Na zdjęciach od lewej 1) dyrektor DOP i Tel. ob. Osiński oraz wicedyrektor RSW „Prasa” ob. Jankowski (w środku) ze zwycięzcą Wyścigu Pocztowców Gościńskim, 2) zwycięzca VI etapu Włoch Spalazzi bezpośrednio po przyjeździe na metę, 3) druga grupa kolarzy wpada na stadion ZKK, 4) Leader wyścigu Rumun Niculescu, 5) listonosz Gościński z pierwszą nagrodą, aparatem radiowym marki „Tesla”.



## Nie przebaczymy — nie zapomnimy!



## 10 lat temu

28 sierpnia 1939 r. prasa światowa omawiała wiadomość Woroszyłow, który ukazał się na łamach radzieckiego dziennika „Izwestia”. W wywiadzie tym marsz. Woroszyłow, omawiając przyczyny zerwania rokowań radziecko-angielsko-francuskich, powiedział m. in.: „Z.S.R.R., nie mając wspólnej granicy z Niemcami, mógł przyjąć z pomocą jedynie wtedy, gdy Polska przepuściłaby wojska radzieckie przez swoje terytorium. Polska zaś nie tylko nie zgodziła się na to, ale oświadczyła za pośrednictwem swego ambasadora, że wojskowa pomoc Z.S.R.R. jest jej niepotrzebna.”

W tym samym dniu ambasador angielski w Berlinie, Henderson, został przyjęty przez Hitlera i raz jeszcze usiłował go nakłonić, aby zawarł porozumienie z Anglią. Porozumienie takie — tłumaczył Henderson — dałoby W. Brytanii możliwość wycofania się z gwarancji, udzielonych rządowi polskiemu.

Opinii polskiej nie powiadomiono jednak o tych rokowaniach. Prasa natomiast szeroko rozpisywała się na temat podniesionego nastroju, w jakim odbyło się podpisanie umowy angielsko-polskiej, zachwalając ten układ, jako gwarancję naszego bezpieczeństwa i pokoju. Niestety, już po kilku dniach naród polski mógł się przekonać, że były to tylko puste słowa.

Również tego samego dnia, 28 sierpnia — wzmogła się fala mordów, popełnianych przez hitlerowców na działaczach Związku Polskiego w Niemczech. W Tarnowie agenci niemieckiej V kolumny urządzili zamach na dworzec kolejowy. W rejonie Mosty Śląskie rozpoczęła działalność niemiecka banda dywersyjna, uzbrojona w broń maszynową.

Samoloty niemieckie przelatwały bezkarnie nad Helem i Redłowem. Banda niemiecka napadła na budynek naszej straży pogranicznej w Falenicach. Pod Ostrołęką patrol niemiecki ostrzeliwał strażników polskich.

W Warszawie na apel prezydenta miasta do wszystkich placówek OPL, zgłosiło się dziesiątki tysięcy ochotników obojga płci, w olbrzymiej większości robotnicy i ludzie pracy, aby wziąć udział w kopaniu rowów przeciwlotniczych. Kopanie rowów odbywało się również w nocy. Ludność, nie mając zaufania do uspokajającego tonu prasy rządowej, starała się na własną rękę zabezpieczyć przed niebezpieczeństwem spodziewanych nalotów niemieckich.

Na ul. Świętokrzyskiej, gdzie mieścił się sklep z maskami przeciwgazowymi, stał od świtu ogonek kilometrowej długości, ludzi, którzy stali na nabywanie masek przeciwgazowych.

## Śladami Hitlera

### Bojówki faszystów amerykańskich skałowały słuchaczy Paula Robesona

NOWY JORK (PAP). 27 bm. w okolicach m. Peekskill, kilkutysięczna banda chuliganów napadła na wielotysięczny tłum, który zebrał się celem wysłuchania śpiewu Paula Robesona.

W tłumie, który pragnął posłuchać śpiewu Paula Robesona, znajdowało się wielu Murzynów, kobiet i starców.

W ciągu trzech godzin bandy faszystowskie bili i znęcali się nad bezbronnymi ludźmi, po czym podpalili estradę koncertową i zdemolowali całą salę koncertową.

Policja stanu New York przybyła na miejsce zajść dopiero po kilku godzinach po napadzie i nie dokonała żadnych aresztowań.

Na kilka godzin przed koncertem miejscowy oddział Amerykańskiej Partii Pracy zwrócił się do prokuratora generalnego stanu Nowy Jork Goldsteina z prośbą o przysła-

nie policji, wskazując, że za chodzi obawa naruszenia porządku z uwagi na pogróżki miejscowej chuliganerii faszystowskiej.

Mimo to w pobliżu sali koncertowej nie można było zauważyć ani jednego policjanta.

NOWY JORK (PAP). Paul Robeson zwołał konferencję prasową, na której stwierdził, że oburzająca napad, jakiego dokonali faszysty na słuchaczy jego koncertu, stanowi jeden z fragmentów kampanii terroru przeciwko Murzynom i kolom postępowym.

Do uciskania ludu — podkreślił Robeson — wykorzystuje się w USA wszystkie organy rządowe — wykonawcze i sądowe. Za plecami członków tzw. legionu amerykańskiego, którzy brali udział w napadzie, stoją wpływowo koła, władające 60 proc. bogactw Ameryki.

## Anglik Clarke wygrywa VII etap Wrzesiński dopiero jedenasty

WROCŁAW. VII etap wyścigu kolarskiego Dookoła Polski Poznań — Wrocław, długości 186 km, wygrał Anglik Clarke, przed Riegiertem (Francja) i Witkiem (Polska) (Polonia Francuska).

Doskonałe drogi oraz sprzyjająca pogoda sprawiły, że tempo wyścigu na tym etapie było najszybsze z dotychczas przejechanych. Tuż po starcie pierwsze defekty mają: Czechosłowak Ruzicka, Salię i Szwajcar Gehri.

Pierwszy finisz lotny w Kościanie wygrywa Riegiert (Francja), przed Kapiakiem i Wrzesińskim. Wkrótce po tym odrywają się od czołówki: Vaverka (CSR), Clarke (Anglia), Polak z Francji — Wittek, Francuz Riegiert, Rumun Negoescu oraz Rzeźnicki (Polska).

Drugi finisz lotny w Lesznie wygrywa Wittek, przed Rzeźnikiem. Wkrótce po tym odpadają z grupy prowadzącej, na skutek defektów, Vaverka (CSR) i Rzeźnicki, który prześladowuje wybitny pech, bowiem na dalszych kilometrach przebiega on jeszcze trzykrotnie gumę.

Trzeci finisz lotny — w Rawiczu, wygrywa ponownie Wittek.

Na czwartym finiszu lotnym — w Zmigrodzie, 126 km pierwszym jest Anglik Clarke. Na 127 km Wittek przebiega gumę i zostaje w tyle, a następnie rozpoczyna pościg. Mimo wysiłków, Witkowski nie udaje się dojechać do czołówki, gdyż ta podyktowała mordercze tempo, sięgające 40 km/godz.

Na ulice Wrocławia wpadają jako pierwsi Riegiert i Clarke. Z walki na finiszu wychodzi zwycięsko Clarke, bowiem jadący bez powietrza w przedniej gumie Riegiert, rezygnuje i zwalnia. Zwycięzca uzyskał przeciętną szybkość 36,4 km/godz. Jest to największa szybkość na etapie, jaka została osiągnięta w tegorocznym Tour de Pologne. 2) Riegiert (Francja) — 5:06:35, 3) Wittek (Polonia Francuska) — 5:08:34, 4) Negoescu (Rumunia), 5) Spalazzi (Włochy), 6) Olsen (Dania), 7) Negoescu (Rumunia), 8) Zuchelli (Włochy), 9) Lemay (Francja), 10) Norhadian (Rumunia), 11) Wrzesiński (Polska).

Drużynowo VII etap wygrała Francja w czasie 15:33:59, 2) Anglia — 15:34:08, 3) Rumunia, 4) Włochy, 5) Polska.

## Pismo Niemieckiej Rady Ludowej do Premiera Rządu RP

(Dokończenie ze str. 1)

fach zachodnich odbędą się w tym dniu liczne zgromadzenia w obronie pokoju. W dniu 1 września oczy wszystkich zwolenników pokoju w Niemczech będą skierowane przede wszystkim na młodą demokratyczno-ludową Polskę — naszego wschodniego sąsiada. Wobec narodu polskiego bowiem faszyzm hitlerowski popełnił najcięższe

## Pod hasłem pokoju

### Wiec 150 tys. młodzieży przedstawieli 80 narodów kończy II Festiwal ŚFMD

BUDAPESZT (PAP). W niedzielę, 28 sierpnia wspaniałą manifestacją młodzieży całego świata zakończył się II Światowy Festiwal Młodzieży Demokratycznej.

O godz. 10 rano przybył sekretarz generalny Węgierskiej

Partii Pracujących Rakosi, powitany entuzjastycznymi okrzykami. Następnie przy dźwiękach Hymnu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wkroczyła grupa młodzieży ze sztandarem Światowej Federacji i flagami przeszło 80 narodów.

## Rozruchy głodowe w Iranie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu:

W Tebrysie doszło do poważnych rozruchów głodowych.

Zgłodniały i rozgoryczony tłum napadł na sklepy z chlebem, przy czym doszło do starć z policją.

Sklepy sprzedające chleb są niemal wszystkie zdemolowane.

Jak donosi dziennik „Bahar” — rozruchy trwają.

## Prowokacje faszystów greckich na granicy Albanii

TIRANA (PAP). Wszystkie dzienniki albańskie ogłosiły komunikat Albańskiej Agencji Telegraficznej o niestabilnych prowokacjach greckich wojsk monarchistycznych na południowych granicach Albanii.

Dzienniki podkreślają, że radio i prasa faszystów ateńskich usiłują ukryć te prowokacje za pomocą oszczerzych doniesień o rzekomym naruszeniu przez armię albańską granicy greckiej.

Delegację młodzieży polskiej otwierał poczet sztandarowy sportowców w amarantowych koszulkach z białym orłem. W pierwszym szeregu maszerowali członkowie ZMP z przewodniczącym Zarządu Głównego ZMP — Matwinem, Młodzież polska niosła portrety Stalina, Bieruta i Rakosiego.

Świetnie prezentowała się grupa młodzieży harcerskiej oraz grupy regionalne, niosące transparenty z napisami w trzech językach: „Mir-Beke-Pokój”.

Licząc zebrała publiczność okrzykami na cześć Prezydenta Bieruta i Polski serdecznie witała delegację młodzieży polskiej.

Potężną przeszło półtorej godzin trwającą defiladę, zamknęła 8-tysięczna kolumna młodzieży węgierskiej, niosąca sztandar z nowym godłem Węgierskiej Republiki Ludowej. Po zakończeniu defilady na Placu Bohaterów odbyła się wiec w którym wzięło udział 150 tysięcy młodzieży.

## Utworzenie Rządu Ludowego w Mandżurii

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, że w Munkieniu utworzony został rząd Chin północno-wschodnich (Mandżuria).

Rząd został wybrany na zjeździe 300 delegatów Mandżurii i składa się z 41 członków i 14 zastępców.

## PRACA — SPRAWĄ HONORU

(O bohaterstwie pracy młodzieży radzieckiej)

Masy pracujące Związku Radzieckiego pomyślnie rozwiązują olbrzymie zadanie przedterminowego wykonania powojennej pięcioletniej stalinowskiej. Wraz z całym wielomilionowym narodem radzieckim młodzież dokazuje cudów bohaterstwa pracy.

Praca jest sprawą honoru, waleczności i bohaterstwa — te słowa stały się bliskie i zrozumiałe dla młodych patriotów. O ich sukcesach świadczą wymownie cyfry. W maju 1949 roku 2 miliony młodych robotników wykonały normy roczne wśród nich 450 tys. — normy pięcioletnie. Codziennie kraj dowiaduje się o nowych sukcesach młodzieży robotniczej. Wśród Bohaterów Pracy, którzy stali się dumą narodu radzieckiego, są tysiące młodych robotników, kolchoźników, techników, inżynierów uczonych.

Młoda robotnica moskiewskiej fabryki lamp elektrycznych, Walentyna Chrysanowa, wstawiała się na cały świat. Zbadała gruntownie proces montażu i postanowiła udoskonalić go. Chrysanowa zauważyła, że niekiedy montaż lamp jest hamowany przez niepunktualne podawanie materiałów i części. Chrysanowa postanowiła usunąć te braki i ściśle ustalić czas poszczególnych operacji montażowych. W brygadzie zaczęto

podliczać wyniki godzinowe i po wykonaniu każdego zadania na specjalnej tablicy zapalała się lampka. Dziewczeta pracujące przy montażu, wiedziały, że pracując według ścisłego harmonogramu i, że w razie niewykonania normy lampka nie zapala się. Dzięki temu natychmiast badano przyczynę osłabienia tempa pracy i usuwano ją.

Innowacja wprowadzona przez Chrysanową, usunęła wiele braków, nie tylko w jej oddziale, lecz również w całej fabryce. Pracując spokojnie i dokładnie, dziewczęta wykonują teraz co miesiąc plan z nadwyżką i zaoszczędziły w ciągu pół roku przeszło 50 tys. rubli. Metoda Chrysanowej szybko znalazła naśladowców w tysiącach brygad komsomolskich. Zastosowanie jej metody przy montowaniu lamp radiowych przyniosło krajowi dziesiątki milionów rubli oszczędności.

Nedawno cały Związek Radziecki obiegła wiadomość o nowej inicjatywie młodych mistrzów pracy. Przadki Kupieckiej Fabryki Sukna, komsomolki — Maria Rożniewa i Lidia Kononienko zainicjowały współzawodnictwo o najwyższą jakość produkcji i oszczędzenie surowców. Stosując nową metodę organizacji pracy, Maria Rożniewa zmniejsza

szła ilość odpadków do 0,5 proc., zamiast przewidzianych 3,5 proc.

Inicjatywa komsomolek kupawieńskich znalazła szybko naśladowców. Po kilku już dniach przyłączyły się do współzawodnictwa socjalistycznego dziesiątki brygad młodzieżowych we wszystkich fabrykach tkackich.

Młodzież kokozowa nie pozostaje w tyle za młodzieżą zatrudnioną w przemyśle. Stało się już zjawiskiem powszechnym, że najwyższe plony zbiera się z pól uprawianych przez brygady komsomolskie. Brygady Daszy Dołgowej i Nadzi Raiki z kolchozu „Czerwony Sztandar” rejonu Samaryńskiego (obwód rostowski) zebrały w tym roku po 120 do 150 pudów pszenicy z ha. Plony sprzątane są w porę i nie mała w tym zasługa młodzieży. Kombajner, komsomolec, Prokop Piwowarow, sprzątało przeszło 20 ha i młóci do 300 cetnarów pszenicy dziennie.

Wszędzie, gdzie pracuje młodzież radziecka, czuje się ona jak równy wśród równych. Biorąc udział w potężnej, tężącej życiem budowie kraju, usiłuje wzbogacić, wzmocnić i upiększyć swą ojczyznę. Młodzież Związku Radzieckiego z dumnie podniesioną głową kroczy pewnie szeroką drogą do komunizmu.

czadzkim reform demokratycznych. Miłując pokój i siły demokratyczne Niemiec uznają za obowiązek narodowy występowanie przeciwko wszystkim tym czynnikom, które chcą wykorzystać nową granicę między Polską a Niemcami w celu skłócenia narodów i rozpętania wojny. Dzięki temu utworzona została droga do sąsiedzkiej współpracy między narodem polskim i niemieckim. Współpraca ta dała już owocne wyniki w postaci zawartych w międzyczasie umów handlowych.

Dzień pokoju obchodzony 1 września, świadczyć będzie, że w narodzie niemieckim wzrastają siły pokoju i zaczynają przeważać nad siłami prący do wojny. Te demokratyczne siły pokoju podały sobie ręce ponad przewinieniami i cierpieniami przeszłości w imię wspólnej odbudowy. Skierowanie wszystkich swych sił na dzieło odbudowy i w obronie trwałego pokoju uważają one za swój najświętszy obowiązek.

W tym dążeniu umocniły nas w szczególności uchwały warszawskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych, domagające się przywrócenia jednoci Niemiec, zawarcia traktatu pokojowego i ewakuacji wszystkich wojsk okupacyjnych. Uchwały te, których uznanie jest obowiązkiem narodowym każdego postępowego Niemca, są wielkim wsparciem dla narodu niemieckiego.

W związku z tym odczuwamy głęboką konieczność przesłania w tym dniu Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej naszych pozdrowień.

Z wyrazami głębokiego szacunku

W. Pieck, Otto Nuschke, dr. Hamann, E. Bolz, E. Goldbaum — Przewodniczący Prezydium Niemieckiej Rady Ludowej



# U podstaw tragedii wrześniowej narodu polskiego

Kiedy w dziesiątą rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej, zastanawiamy się nad przyczyną upadku Polski przypominamy nam głęboko słuszne powiedzenie Lenina, że „nie można prawidłowo obliczać, jeśli się jest na drodze do katastrofy”. — Reakcja polska, zarówno spod znaku endecji, jak i sanacji, stała przez całe międzywojenne dwudziestolecie swego panowania na fałszywej, zgrubnej i katastrofalnej dla Polski pozycji politycznej. Z tej pozycji droga mogła wiodć tylko do upadku. Wrzesień 1939 r. był konsekwencją tej drogi.

Montowanie bloku antyradzieckiego — było głównym celem polityki mocarstw zachodnich, zwłaszcza Angli i Francji w okresie międzywojennym. Pierwszą a drugą wojną światową. Czołowe miejsce w tym bloku przeznaczały państwa zachodnie Niemcom i to tłumaczy kierunek polityki ich w okresie międzywojennym. Ale marsz Niemiec na Wschód stanowił groźbę nie tylko dla Związku Radzieckiego. Stenował on również śmiertelną groźbę dla Polski, jako jednego ze słabych partnerów obozu imperialistycznego tak samo, jak i dla innych państw środkowej i południowo-wschodniej Europy.

Jasne jest wobec tego, że interes narodu wymagał od Polski porozumienia się ze Związkiem Radzieckim, z Czechosłowacją oraz z innymi zagrożonymi narodami. Ale egoistyczny interes klasowy, żądza odebrania majątków obszarów na wschodzie, szalał plan przekształcenia ziem litewskich i białoruskich w kolonie polskie oraz strach przed rewolucją „własnej” klasy robotniczej, zasłoniły burżuazję polską i sprowadziły ją na drogę zdrady narodowej.

I tu dochodzimy do sedna tragedii wrześniowej narodu polskiego.

Jaki, bowiem, był skutek antyradzieckiej orientacji burżuazji polskiej? W wewnętrznych życiu państwa oznaczała ona krwawe dławienie ruchu robotniczego i ludowego, zapędzenie w podziemie nielegalności Komunistycznej Partii Polski, która właśnie wskazywała na niebezpieczeństwo imperializmu niemieckiego i na konieczność sojuszu z ZSRR, oznaczała bezprawie i morder-

cze pacyfikację, rasizm i pogromy. A obok tego antyradziecka orientacja burżuazji oznaczała — wolność dla faszystowskich bojówek endecjo-sanacyjnych, wolność dla niemieckiego „Hitlerjugend”, wolność dla dywersyjnej i szpiegowskiej roboty. I w rezultacie — spowodowała ona demoralizującą i rozkładającą państwo polskie faszyzację całego naszego życia wewnętrznego.

Nienawiść do Związku Radzieckiego tak dalece sparaliżowała zdolność realnego myślenia politycznego burżuazji polskiej, że uczyniła ją ślepa i nieczuła na to śmiertelne niebezpieczeństwo, które niesie Polsce jej „orientacja zachodnia”, orientacja, która po zawarciu paktu polsko-niemieckiego 26 stycznia 1934 r. — stała się przede wszystkim orientacją prohitlerowską.

Oficjalny organ sanacji „Gazeta Polska” na powitanie Ribbentropa pisała jeszcze 18 stycznia 1939 roku, to znaczy już po tym, jak Hitler wysunął pod adresem Polski swe żądania w sprawie Gdańska i Pomorza: „Przyjazd ministrowi spraw zagranicznych Rzeszy do Warszawy nie jest znakiem jakiegś gry konfunkturalnej. Jest jeszcze jedną manifestacją ciągłości drogi, na jaką stosunki polsko-niemieckie skierowały wielką i śmiałą decyzją marszałka J. Piłsudskiego i kanclerza Adolfa Hitlera”.

Hitlerowski wysłannik przyjeżdża do Warszawy, by wywrzeć nacisk na rząd i wymusić nań zgodę na oderwanie od Polski żywych polaci jej ziemi, które Hitler żąda dla siebie, a oficjalny organ rządu wita uroczystość owego grabarza Polski. Wydaje się, że trudno o jaskrawszy wyraz nikiemności, upodlenia i zdrady interesów narodowych.

Za klasową, egoistyczną politykę burżuazji, naród polski zapłacił niepodległością swego państwa, zgłiszczaniem miast i 6 milionami istnień ludzkich — oto bilans 20-lecia rządów endecji, sanacji i współpracy z nimi prawicy „sojuszniczej” i „ludowej”.

Jesteśmy 4 lata po wojnie. Ciemne siły imperializmu anglo-amerykańskiego do spółki z Watykanem znowu pracują nad umocnieniem niemieckiego potencjału wojennego, nad skierowaniem go przeciwko

ZSRR, przeciwko demokratycznym krajom Europy — wśród nich i Polski. Ale obecnie u władzy w Polsce jest lud pracujący, jest klasa robotnicza, kierowana przez swoją zjednoczoną, bojową partię, w sojuszu z partiami całego obozu demokratycznego.

Silny swoim jasnym, socjalistycznym programem, silny swoją wielką przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim i krajem

## Plan 6-letni na odcinku wiejskim

Jeśli wartość obecnej naszej produkcji przemysłowej przekracza o 64 proc. wartość produkcji przedwojennej, to zupełnie inaczej wygląda sprawa na odcinku produkcji rolniczej. W r. 1949 osiągniemy 79 proc. wartości z r. 1938. Jest to o wiele za mało, gdy weźmiemy pod uwagę faktyczne możliwości produkcyjne rolnictwa i zadania, jakie na nim ciąży.

Przyczyna stosunkowo słabego rozwoju produkcji rolniczej jest znana. Leży ona w zacofaniu naszego rolnictwa, w zacofaniu technicznym i organizacyjnym. Jednym więc z czołowych zadań planu 6-letniego będzie rekonstrukcja społeczna i techniczna rolnictwa.

Trzeba podnieść siły produkcyjne na wsi, co równocześnie oznacza i podniesienie dobrobytu chłopów pracujących. Chłopem pracującym jest chłop mało i średni rolny w odróżnieniu od kapitalisty wiejskiego, żyjącego z pracy innych.

Praktycznie biorąc państwo otoczy opieką olbrzymią wesość mas chłopskich. W Polsce mamy bowiem około 60 proc. gospodarstw małorolnych, ca 30 proc. chłopów średniorolnych i ca 10 proc. bogaczy, którym wydawało się, że mają monopol na dobrobyt na wsi.

Okres planu 6-letniego będzie więc okresem dalszego zwalczania elementów kapi-

jali demokracji ludowej, silny swoją międzynarodową solidarność z klasą robotniczą całego świata, lud polski potrafi utrwalić po wieczne czasy niepodległość swego państwa. Historia nie powtórzy się więcej!

I stąd główny wniosek z przebiegłych, ciężkich doświadczeń: — istnienie Polski Ludowej, istnienie władzy robotniczo-chłopskiej — to warunek i gwarancja istnienia niepodległej suwerennej Polski.

## Mówią kombatanci... Będziemy walczyć o trwały pokój

Ob. Lemke Stefan, członek Zw. b. Więźniów Politycznych, aresztowany w r. 1940 za udział w powstaniu wielkopolskim.

Ob. Lemke, delegat na Kongres Zjednoczeniowy, — mówi:

„Każda wojna pociąga za sobą dużo ofiar ludzkich i olbrzymie straty dorobku kulturalnego. Ostatnia wojna rozpętana przez hitler-

rowców, była dla nas. Polaków, w skutkach najbardziej tragiczna.

Jako b. więzień żywo mam w pamięci wszystkie bestialstwa i okropności ostatniej wojny i dlatego



walczyć będę o trwały pokój światowy i o utrzymanie naszych granic na Odrze i Nysie.”

Tow. Alojzy Rożek, członek Związku b. Więźniów Politycznych, delegat na Kongres Połączony, mówi: — „Jako były więzień polityczny obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu, Hamburgu — Neugamme, Dachau i Buchenwald — od r. 1940 do 1945, odczułem dobrze skutki wojny. Po tylu latach ponieważ w hitlerowskich obozach koncentracyjnych, mam prawo i obowiązek żądać, by ko-



szmar wojny już się więcej nie powtórzył. Nie powinniśmy spocząć, dopóki nie pokonamy wszelkich prób agresji. W akcji obrony pokójku winniśmy wziąć udział wszyscy — partyjni i bezpartyjni. Połączenie wszystkich bojowników z faszystem i więźniów politycznych w jeden potężny Związek, wzmocni nasze szeregi i przyczyni się do ugrontowania pokoju, tak potrzebnego nam dla odbudowy kraju.”

## Stońce, las, woda i... „Poemat pedagogiczny”

### W Torzymiu rodzi się nowe harcerstwo

W Torzymiu pow. Sulęcina zorganizowała Komenda Chorągwi Wielkopolskiej kursy dla drużyn nowych harcerzy i zuchów. Kursistów jest ogółem siedemset.

Przyszli drużynowi rekrutują się w dużej części z młodzieży wiejskiej. Grupa zuchowa opiekuje się także najmłodszymi, „nadprogramowymi” uczestnikami — 60 dziećmi robotniczymi z Poznania.

Nad zdrowiem i rozwojem fizycznym młodzieży czuwa trzech lekarzy, oraz kadra instruktorów sportowych.

Do obozu harcerzy prowadzi piaszczysta droga. Wysokopienny las przechodzi wolno w młody zagajnik sosnowy, ubarwiony białymi pniami brzoza. Nagle ścieżka traci swą regularną dając pochyłym wzgórzem ku porośniętym trzciną brzegom jeziora. Wśród sosnowych gałęzi widzimy kontury namiotów.

Na pierwszy rzut oka mogłoby się zdawać, że na obozach harcerskich nic się nie zmieniło. Te same namioty, te same przyrządy, które harcerz przekłada nad najwzględniejsze łóżko, i te same bryki w stołku menażki.

A jednak... Zmieniła się treść

pracy harcerskiej, zmieniają się i formy. Zobaczymy klomby przed namiotami, tak troskliwie pielęgnowane przez każdy, umieszczający tam swoje godło zastępu.

Tu widzimy już coś innego. Znikły „lisy”, „wilki”, „sępy”, „czarwonoskórzy”, znikły makabryczne maski czarowników murezyńskich. Miejsce ich zajęły utroje z szyszek, piasku, tuczonych węgli i cegły symbole pracy i postępu. Kielnia i fragment muru to godło zastępu „murarzy”, sylwetka na tle wykresu norm to godło zastępu „sztygarów”, artystycznie wykonany wykres produkcji maki przed wojną i obecnie z symbolicznymi, odpowiadającymi wielkością wykresowi woreczkami jest godłem „młynarzy”.

„Czarwonoskórzy” opuścili „dziką dżunglę”, wyrzucili kiję i styli ujęli w ręce „Poemat pedagogiczny” Makarenki i przezwysz się „makarenkowcami” chcą wychować młode pokolenia harcerskie.

Wielu z nich z dumą nosi czerwone chusty wręczone codziennie produkującymi w nauce i pracy.

A współprawdniczo? Istnieje ono i wśród nich. A jak się roz-

wija, niech zaświadczą druhowie z 36 drużyny, którzy zwyciężyli w czynie festiwalowym, wybijając się w pracy nad oczyszczaniem z gruzu ulic Torzymia.

Dawniej nieznaną była harcerzom samokrytyka. Dzisiaj, wiersz Bogusławski z zastępu „makarenkowców” pokazuje nam pierwszą, nieudaną gazetkę ściennej podobozy i stwierdza:

— Oto przykład — jak należy robić gazetki. Za każdym razem, gdy robimy nowy numer, przypominamy sobie jakie popełniliśmy błędy i staramy się ich uniknąć. Z naszych błędów uczymy się inni, z błędów innych uczymy się my.

W bibliotece obozowej większość książek jest wypożyczonych, przy czym niejednokrotnie druhowie biorą po dwie „na zapas”. A przecież czytelnictwo było kiedyś tak mało popularne w harcerstwie.

Stońce pochyla się ku zachodowi. Słyszemy radosne okrzyki zbiegających do kąpiel harcerzy. Wesołe nawoływania i pluski rozbrzmiewają daleko.

Wieczorem odwiedzamy obóz

harcerzy. Siadamy przy ognisku w kręgu otulonych w koce druhen.

— Czytałyśmy niedawno książkę Haliny Górskiej pt. „Druga brama” — zaczyna gawędę drużynowa dh-na Teresa Vogtówna. Powiedzieć druhowi co sądzicie o bohaterkach tej książki. Adeli i Krysi.

Głos zabiera dh-na Stachowiakówna. Powoli, wpatrzona jak inne w buzujące ognisko mówi o dwóch światłach: dawnym, niesprawiedliwym i nowym następującym. Opowiada, jak bohaterki powieści Adela i Kryś przekraczają bramę pierwszego świata i idą ku drugiej, ku tej właśnie, o której marzyły i marzą miliony dzieci robotniczych, takich jak Adela. Brama ta jest już blisko, a drogę do niej wspólnie z innymi torować będą druhowie zgromadzeni przy ognisku.

Opuszczamy obóz wkraczając w leśną ścieżkę. Z świetlnego kręgu wybuchają piśnię robotnicza.

W Torzymiu nie tylko przyjemnie i pożytecznie spędzają harcerki i harcerze swój czas, rodzi się tu — i to jest najważniejsze — nowe harcerstwo Nowej Polski.

Mirosław Bednarz

## Listy Czytelników

### Naprawić dach

Od kilku miesięcy przez dziurę w dachu domu parafialnego przy ul. św. Marcina 8 w Poznaniu woda wdziera się w dni deszczowe do mieszkań lokatorów — robotników niszcząc im meble i zdrowie.



Mimo kilkakrotnych interwencji u administratora ob. Jesionki, naprawy dachu dotychczas nie dokonano.

Lokatorzy domu przy ul. św. Marcina 8

OD REDAKCJI. Żale lokatorów są słuszne. Niezrozumiałe jest natomiast stanowisko administratora. Oczekujemy od niego wyjaśnienia.

### Minikowo prosi o spółdzielnię

Mimo usilnych starań Minikowo nadal nie posiada spółdzielni. Z powodu tego braku wielu mieszkańców Minikowa mających po kilkoro dzieci, zmuszonych jest jeździć 2 km do Staroleki po odbiór mleka kartkowego. Masło tylko przypadkowo można dostać a rzeźnik jest oddalony o 40 minut drogi.



Zwracamy się zatem do Waszej Redakcji z prośbą o spowodowanie założenia spółdzielni w naszej dzielnicy.

Mieszkańcy Minikowa Od redakcji. Prosimy kierownictwo PSS w Poznaniu o rozważenie bolączek mieszkańców Minikowa.



# Czytelnicy piszą

## Żadna sprawa bez załatwienia Żaden list bez odpowiedzi

### Funkcjonariuszom Straży Pożarnej w Trzciance wypłaci się wynagrodzenie

W odpowiedzi na odpis listu strażaków z Trzcianki, skierowany za naszym pośrednictwem do Wojewódzkiego Inspektoratu Pożarnictwa otrzymaliśmy zapewnienie, że sprawa wynagrodzenia strażaków załatwiona będzie przez Wojewódzki Inspektorat Pożarnictwa w najbliższym czasie pozytywnie.

### Wypłacono zasiłek rodzinny

Na skutek naszej interwencji Ubezpieczalnia Społeczna w Gorzowie poleciła wypłacić stróżce szkoły powszechnej w Urzędzie ob. Janinie Wierzbickiej zasiłek rodzinny na dzieci za 4 ubiegłe miesiące oraz zasiłki bieżące.

### Felieton

### Ach, ta biurokracja

Zimą ubiegłego roku załatwiałem pewne formalności w Zarządzie Nieruchomości Miejskich w Gorzowie Wlkp. Niestety — jak mi oświadczone — do definitywnego ich załatwienia potrzebne było zaświadczenie Urzędu Skarbowego, potwierdzające, że nie figuruję w ich rejestrze jako podatnik. Ponieważ sprawa była dla mnie bardzo pilna, więc dnia 29 grudnia ub. r. złożyłem podanie o wydanie takiego krótkiego zaświadczenia w 1 Urzędzie Skarbowym w Gorzowie.

Niestety — mijął dzień za dniem, tydzień za tygodniem a 1 Urząd Skarbowy jakoś nie nadysłał mi pisemka. Po miesiącu z braku przedstawienia zaświadczenia sprawa moja w Zarządzie Nieruch. Miejskich upadła, a po 2 miesiącach zupełnie o niej za pominięciem. Tymczasem minęła wiosna, lato, nastąpiła jesień a tu nagle przed kilku dniami niespodzianka. Otrzymałem list. Rozdzierałem kopertę czytając... „Na podanie z dnia 29. 12. 48 r. Urząd Skarbowy zaświadcza, że ob. zamieszkały w Gorzowie jako podatnik w ewidencji tut. Urzędu nie figuruje. Podpisano. Naczelnik Urzędu mgr. Daszyński”.

„Na podanie z dnia 29. 12. 48” Obecnie mamy sierpień 1949. Najciekawsze jest to, że zaświadczenie nosiło datę 12 lutego 1949 a więc 2 miesiące je wystawiano, a przeszło pół roku wysyłano mnie — mieszkańcowi Gorzowa. Na dodatek przekreślono mi nazwisko. I tak nie mogłbym z zaświadczenia skorzystać.

Oto klasyczny przykład biurokracji. Bijmy w nią ile się da, aż bezduszne szkielety ludzkie, siedzące za biurkami i Urzędzie Skarbowego w Gorzowie Wlkp. zrozumieją, że przez każde podanie przemawia żywy, potrzebujący na tymczasowej pomocy człowiek.

Do wiadomości 1 Urzędowi Skarbowemu w Gorzowie: sprawa l. dz. 6097/2/48.

Konrad

### Ob. Wacław Jarożek otrzymał mieszkanie

Na interwencję naszą w Zarządzie Miejskim w Gostyniu Komisja Lokowania w dniu 9 sierpnia br. przydzieliła ob. Jarożkowi mieszkanie przy ul. 3 Maja 21, składające się z 3 pokoi i kuchni.

### ZMP-owcom Zarządu Miejskiego przydzielono nowe lokale na świetlicę

W odpowiedzi na notatkę zamieszczoną w naszej gazecie, naczelnik wydziału ogólnego Zarządu Miejskiego donosi, że prezydent stoł. m. Poznania po wysłuchaniu opinii specjalnej komisji przyznał Związkowi Młodzieży Polskiej przy Zarządzie Miejskim lokale, które w zupełności odpowiadają potrzebom rozwijającego się pomyślnie na terenie Z.M. Koła. W najbliższym też czasie, po dokonaniu koniecznych robót, nowe lokale odda się ZMP-owcom do dyspozycji.

### Usprawniono komu- nikację

W związku z artykułem zamieszczonym w naszej gazecie w dniu 5 lipca br. Dyrekcja OKP w Łodzi zawiadomiła redakcję, że z dniem 1 sierpnia br. we wtorki i piątki (dni robocze) trasę pociągu odjeżdżającego z Gniezna przedłużono do Anastazewa wg następującego rozkładu: Powidz — odjazd 15.35, Anastazewo przyjazd 16.05 i z powrotem Anastazewo odjazd 16.59, Powidz przyjazd 17.30.

### Pracownicy Fabryki Pończoch w Gubinie otrzymają premię

Jak nas informuje Komitet Powiatowy PZPR w Gubinie — w związku z interwencją naszej redakcji w miejscowej Fabryce Pończoch sporządzono li-

stę pracowników, którym w najbliższym czasie wypłaci się należną premię.

### Matka czworga dzieci otrzymała zatrudnienie

Do redakcji naszej wpłynął list ob. Agnieszki Nowak z Zielonej Góry z podziękowaniem za interwencję naszą dzięki której otrzymała zatrudnienie.

Ob. Agnieszka Nowak — wdowa po robotniku rolnym, od dłuższego czasu była bez pracy mając na utrzymaniu czworo dzieci.

### Uporządkowano groby żołnierzy radzieckich

Oddział Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na artykuł dotyczący zaniedbania grobów żołnierzy radzieckich w Ślubicach nadesłał do

naszej redakcji wyjaśnienie, że dzięki interwencji Pow. Zarządu TPRP sprawa ta na terenie pow. Ślubice została ostatecznie załatwiona.

### Budynek będzie wyremontowany

Na skutek naszej interwencji Biuro Prasowe Zarządu Miejskiego wyjaśnia nam, że prace na przeprowadzenie remontu kapitalnego w budynku przy ul. Dąbrowskiego 163 wydano Centrali Rzemieślniczej. Ponadto uzupełnienie instalacji wodociągowej w mieszkaniu ob. Trochy wciągnięto w dniu 11 bm. do listy akcji „R”, aby przyjąć jak najprędzej z pomocą człowiekowi pracy.



„Stale jeżdżący do pracy” — Poznań. Odpis listu Waszego w sprawie odmówienia wydania książek załaz na stacjach kolejowych przesłaliśmy DOKP-Poznań.

Jan Kubiak, Poznań-Staroleka. Należy oczekiwać na decyzję Urzędu Kwaterunkowego. Jeśli wniosek jest słuszny — niewątpliwie U. K. przydzieli Wam ten pokój.

Kazimierz Malchrowicz, Ostrów Wlkp. Zgodnie z życzeniem podajemy adresy: Zaodrzańskie Zakłady Konstrukcji Stalowych „Zastal”, Zielona Góra, Zakłady H. Cegielski, Poznań, Zakłady Pa-Fa-Wag — Wrocław.

„Przygodna Czytelniczka” — Poznań. Na anonimowy nie interweniuujemy. Prosimy podać nam Wasze nazwisko i adres. Za dyskrekcję gwarantujemy.

Tadeusz Wypych — Poznań 5. — Oczekujecie na decyzję inspektora pracy. Gdybyście po tej decyzji czuli się pokrzywdzeni — odpiszcie nam.

Rajmund Pewński — Poznań. Jak nas informuje Cech Szewców i Cholewkarzy — ze względu na brak pracy i potrzebnego surowca nikt z członków Cechu nie zgłosił zapotrzebowania na ucznia w zawódzie cholewkarstwu.

„Adryana” — Poznań. Radzimy Wam uzyć się. Porozumiecie się z Państwowym Koed. Gimn. i Liceum Spółdzielczym w Poznaniu przy ul. Różanej 17. Warunki przyjęcia: 7 klas szkoły podstawowej.

Tad. Głintowicz — Poznań. Decyzja sekretarza redakcji notatka o odwołaniu parasola nie została zakwalifikowana do druku, gdyż sprawa ta w zasadzie była błaża i nie interesowałaby ogół społeczeństwa. Bardzo to uczucie ze strony konduktora MPKE linii 10 ob. Mariana Klepki, że przekazał Wam parasol. Szczęśliwie, że życzeniu Waszemu uczyniliśmy zadość.

Uwaga. Czytelników nadysłających do nas listy prosimy o podawanie pełnych nazwisk i adresów, gdyż w przeciwnym wypadku nie będziemy interweniować w przedstawianych bolączkach. Za dyskrekcję gwarantujemy.

Wdowa z Kępna po górniku z Francji. — Proszę w tej sprawie zwrócić się do odpowiedniego konsulat polskiego we Francji, a konsulat do załatwienia.

Janiszewski — Poznań-Deblec. Ponieważ zballście przeniesieni na własne żądanie, więc w sprawie dostarczenia zezwolenia na przewiezienie mebli z Ziemi Odzyskanych. W tym czasie kiedy przenosiliście się należało stawić wniosek o zezwolenie do Ministerstwa Ziemi Odzyskanych, które stanowczo odmawiało zezwolenia o ile petent przenosił się na własne żądanie. Sprawa raczej nie rokuje widoków powodzenia. Hausa Stanisław — ul. Jodłowa, Poznań. Członkowie komitetów blokowych nie mają jeszcze żadnych legitymacji. Zle Obywateli zrobił, że im utrudniał urzędowanie, można za to być ukaranym. Mieczysław Pobuda — Leszno. W Waszej sprawie interweniowaliśmy w Zarządzie Miejskim w Lesznie.

## Listy Czytelników

### Mieszkańcy Żabikowa proszą o komunikację z Poznaniem

Podmiejskie osiedle robotnicze Żabikowo już od maja 1947 roku pozbawione jest jakiegokolwiek komunikacji z Poznaniem. Od tego bowiem czasu nie kursuje z nieznanymi bliżej powodów autobus PKS-u.

W ten sposób robotnicy Cegielskiego i innych fabryk poznańskich zmuszeni są w czasie jesiennej sioły i zimy oraz wczesną wiosną kiedy to jazda rowerem jest niemożliwa, odbywać bardzo nieprzyjemne 3 albo 4 km. wycieczki do stacji kolejowej w Luboniu.

T. Kaczmarek

OD REDAKCJI. Z uwagi na zbliżającą się porę deszczową, sprawa poruszona w liście nabiera szczególnego znaczenia. Może PKS wypowie się na temat możliwości przywrócenia komunikacji na tym odcinku.

### O remont mieszkania

W domu przy ul. Daszyńskiego 37 m. 6 zamieszkuje szofer Zakładów Wytwórczych Ogniw i Baterii ob. Zmysliński Adam. Mieszkanie to w czasie działań wojennych zostało uszkodzone. Popękany sufit i ściany grożą zawaleniem, w dni deszczowe strumienie wody wypędzają ob. Zmyslińskiego z łóżka i mieszkanie jego zamieniają w bajoro.

Właścicielowi domu znane są te fakty, ale do tej pory nic nie zrobił, aby dach i ściany naprawić tłumacząc się tym, że już w br. nie da się nic załatwić w Wydziale Funduszu Gospod. Mieszk.

Czesław Biegała

OD REDAKCJI. Nawet dla właściciela domu powinno być jasne, że czekanie z remontem do przyszłego roku jest absurdem. Sprawa musi być załatwiona jeszcze przed nadejściem pory deszczowej. Prosimy o wypowiedzenie się Wydziału F. G. M.

### Ukrócić samowolę wyzyskiwacza — właściciela f-my Tucholka

Właściciel firmy Tucholka w Poznaniu przy ul. Wielkiej zatrudnia kilku pracowników, których wykorzystuje, płacąc im o wiele mniejsze wynagrodzenie niż to przewiduje taryfa. Pracownik Antoni Kamiński zatrudniony od 1945 r. pobiera obecnie 2.200 zł tygodniowo, z czego musi utrzymywać żonę i dziecko. W ten sposób wykorzystani zostali dalsi pracownicy i to Czesław Gendera, ekspedientka Szymańska oraz 75-letni ob. Otto.

Ostatnio pokrzywdzeni pracownicy udali się do Zw. Zawodowego Prac. Biur. i Handlowych który po przeprowadzeniu dochodzeń obliczył,

### Nowi ofiarnicy

Zakład Ubezpieczeń Społecznych — Warszawa. Nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi na list naszego Czytelnika, przesłany Zakładowi w dniu 19. 8. br.

Wojewódzka Komisja Zdrowia — Poznań. Czekamy na wyjaśnienie listu w sprawie operacji w szpitalu powiatowym — Krosno nad Odrą.

Dyrekcja Lasów Państwowych i Komitet Powiatowy PZPR — Gorzów Wlkp. Jak zareagowaliście na pismo nasze z dnia 11. 8. br. w sprawie zwolnienia z pracy ob. Jana Kapusty.

Pow. Rada Związków Zawodowych — Kalisz. W dniu 5 sierpnia wysłaliśmy odpis listu ob. Ciesiołki. Nie otrzymaliśmy jeszcze wyjaśnienia.

Spółdzielnia Mieszkaniowa, Nowe Osiedle — Ostrów Wlkp. Czekamy na wyjaśnienie odpisu listu naszego Czytelnika, wysłanego do Spółdzielni w dniu 25 lipca br.

Zakład Portretowy Uniwersum — Poznań, ul. Ogrodowa. Nie otrzymaliśmy jeszcze wyjaśnienia na list nasz z dn. 23 sierpnia br.

że właściciel firmy musi dopłacić poszkodowanemu około 200 tys. zł różnicy za okres przepracowany.

Niestety właściciel firmy za namową b. księgowego ob. Łuczaka udał się do Zw. Zaw. Prac. Biur. i Handl. gdzie po „tajemniczej” naradzie sprawa ta ucichła. Do tej pory nie wypłaca się należności pokrzywdzonym pracownikom.

Pracownicy Firmy Tucholka  
(Nazwiska znane redakcji)

OD REDAKCJI. Oto jeszcze jeden przykład kapitalistycznego stosunku przedsiębiorcy do zatrudnionych pracowników. Sprawę przekazujemy do wyjaśnienia Inspektorowi Pracy. Poza tym oczekujemy wyjaśnienia władz związkowych odnośnie interwencji właściciela f-my Tucholka w Zw. Zaw. Prac. Biurowych i Handlowych.

### Przyspieszyć załatwianie spraw w WRN

„Swego czasu Wydział Kwaterunkowy w Kaliszu przydzielił mi 2 pokoiki lecz na skutek protestu złożonego przez moją lokatorkę w Prezydium WRN w Poznaniu — sprawę przydziału zawieszono.

Chcę jednak wreszcie ją załatwić kilkakrotnie przyjeżdżając do Poznania, gdzie sekretarka WRN za każdym razem oświadczała mi, że sprawa jest w toku...”

Już 3 miesiące mija od czasu złożenia protestu, a ja z braku mieszkania spać muszę w stodole...”

Józef Konarski

pracownik Państw. Fabryki Pluszu i Aksamitu nr. 6 w Kaliszu

OD REDAKCJI. Trzy miesiące — to trochę za długo. Zaczynamy już podejrzewać, że w sprawę wmieszał się już Biurokracy. Oczekujemy wyjaśnienia.

### Ukrócić samowolę szoferów

W Koninie wzdłuż drogi prowadzącej do szosy śleskiej rozciągają się bloki zamieszkałe przez rodziny kolejarzy. Ponieważ jezdnią tej drogi jest bardzo wąska, więc często przez jeżdżące samochody i furmanki mimo ustawionych zapór wjeżdżają na chodnik wlokąc za sobą tumany pyłu i kurzu.

Ponieważ przy chodniku często bawią się dzieci robotników — kolejarzy, byłoby pożądanym, aby od powiadnie organa zainteresowały się tą sprawą i harcom szoferów czy furmanów położyły kres.

H. Kaniepiciowa, Konin.

OD REDAKCJI. Bolączkę naszej Czytelniczki przekazujemy do rozpatrzenia Milicji Obywatelskiej m. Konina.



# Obszary nadodrzańskie bazą owocową Ziemi Lubuskiej

## Spółdzielczość organizuje punkty skupu owoców

Ziemia Lubuska, zwłaszcza jej obszary położone nad Odrą obfitują w sady. Wiele gospodarstw nastawionych jest tu na produkcję owoców. Warunki klimatyczne i glebowe sprzyjają rozwojowi tego typu gospodarki. Stąd też tereny przylegające do Odry stały się bazą owocową Ziemi Lubuskiej.

Istniejące tu sady i plantacje owocowe zostały podczas działań wojennych w dużym stopniu zniszczone. W doświadczeniu w pierwszym okresie po wyzwoleniu były one dewastowane. Obecnie jednak po należytych zagospodarowaniach sady te dostarczają coraz większych ilości owoców. Obfitość owoców przy braku organizacji zbytu spowodowała, że sprzedawano je w pierwszych latach po wojnie za bezcen. W wielu wypadkach nie zrywano ich wcale, gdyż nie opłacało się nawet robocizna. Spekulanci zorientowali się w tym i w dużych ilościach zaczęli zbierać owoce, co doprowadziło do zniszczenia wielu sadów. Wobec tego organizacja zbytu owoców stała się pilnym zadaniem. W tym celu w pierwszym okresie po wyzwoleniu były one dewastowane. Obecnie jednak po należytych zagospodarowaniach sady te dostarczają coraz większych ilości owoców. Obfitość owoców przy braku organizacji zbytu spowodowała, że sprzedawano je w pierwszych latach po wojnie za bezcen. W wielu wypadkach nie zrywano ich wcale, gdyż nie opłacało się nawet robocizna. Spekulanci zorientowali się w tym i w dużych ilościach zaczęli zbierać owoce, co doprowadziło do zniszczenia wielu sadów.

W tej sytuacji przystąpiła w ubiegłym roku Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza w Poznaniu do zorganizowania sieci punktów skupu owoców dla celów przemysłowych i konsumpcyjnych. Punkty takie założono w Krośnie Odrzańskim, Lubsku, Gubinie, Słubicach i Zielonej Górze. Rozpoczęto skup jagód i owoców nie tylko doborowych gatunków dla celów konsumpcyjnych, ale i poślednich, przeznaczonych na przerobę. A więc wszelkiego rodzaju „spady”, które w poprzednich latach gniły pod drzewami.



Dziś środa 31 sierpnia 1949 roku  
Rajmunda — Świątobliwa  
Jutro czwartek 1 września 1949 r.  
Augusta — Bronisława

ADRES REDAKCJI  
I ADMINISTRACJI  
GORZÓW, UL. HAWELAŃSKA  
TEL. 855

Ważniejsze nr-y telefonów:  
Straż Pożarna — alarmowa 800  
Milicja Obywatelska 555 i 666  
Komitet Miejski PZPR — 623  
Komitet Pow. PZPR 509  
Karetka Pogotowia PCK 999  
Szpital Miejski — 582  
Pogotowie nocne PCK 999  
Apteka pod Lwem, ul. Krzywoustego nr. 4a — 900  
Apteka pod Słońcem, ul. Dzieci Wrzesińskich nr. 29 — 839  
Apteka Ubezpieczalni Społecznej, ul. Drzymały nr. 44 — 336

**ZEBRANIE LIGI KOBIET**  
Zarząd Powiatowy Ligi Kobiet zwołuje w dniu 31 bm. o godz. 18. Ważne zebranie wszystkich członkiń. Zebranie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Pocztowej 3. Omówione będą sprawy organizacyjne związane z III etapem współzawodnictwa.  
**ZWARCIE W PRZEWODACH ELEKTRYCZNYCH PRZYCZYNA POŻARU**  
W zabudowaniach Piłarczyka Piotra w Jeninie gmina Bogdaniec powstał pożar, którego przyczyną była awaria przewodów elektrycznych. Straty oblicza się na ok. 500.000 zł. Przyczyną pożaru było zwarcie w przewodach elektrycznych.

**WYŚCIGI MOTOCYKLOWE W GORZOWIE**  
Dnia 4 września na stadionie miejskim w Gorzowie odbędzie się wyścigi motocyklowe o wejscie do ligi z udziałem KM Kępczyński, „Gwardia”, Krotoszyński i ZS „Gwardia”. Gorzów. Szczegóły będą podane w afiszach.

**WYŚCIGI MOTOCYKLOWE W GORZOWIE**

**REPERTUAR KIN**  
DREZDENKO — „Polonia”  
„Przeźwyciel”  
GORZÓW — „Capitol”  
„Bolero”  
„Wielki pogranicznik”  
GORZÓW — „Słońce”  
„Młoda Gwardia”  
KRZYŻ — „Polonia”  
„Decyzja prof. Milasa”  
KUROWO STARE — „Jutrzenka”  
„Dziwczyna z baletu”  
MIĘDZYRZECZE — „Świt”  
„Konik garbuszek”  
SŁUBICE — „Plast”  
„Lenin w 1918 r.”  
STRZELCE KRAJEŃSKIE  
„Osadnik” — „Pleśń Tajgi”  
SULECIN — „Lech”  
„Znak Zorro”  
TRZCIANKA — „Corso”  
„Knock — aut”  
WITKICA — „Kometa”  
„Bolero”  
PIŁA — „Zorza”  
„Za nami pójdą inni”.

wami, względnie spasanymi trzodą chlewną, użytkownikami są obecnie dla celów przemysłowych. Spółdzielczość punktu skupu płaci za nie od 20 zł za kg wżwż. Rolnicy mają zatem możliwość spieniężenia tego — zdawałoby się bezwartościowego — towaru. W gruncie rzeczy jest to cenny surowiec dla wytwórni win, oclów i marmolady. Głównym odbiorcą owoców przemysłowego są państwowe wytwórnie win w Zielonej Górze.

Zorganizowane w ub. r. punkty skupu przejęte zostały ostat-

nio w związku z reorganizacją spółdzielczości ogrodniczej przez Rejonową Spółdzielnię Ogrodniczą w Zielonej Górze.

Omawiane punkty skupu przyczyniły się również do uregulowania handlu owocami na tym terenie. Dokończają one duży obrotów. Wystarczy nadmienić, że punkt skupu w Krośnie Odrzańskim zakupił w bież. roku 188 ton wiśni, około 50 ton porzeczek, blisko 200 ton jabłek oraz dość duże ilości innego owocu. Już w tej chwili zapowiada się,

że zaplanowany zakup 400 ton jabłek zostanie przez ten punkt mocno przekroczony. A nie jest to bynajmniej najlepszy punkt. Punkt gubiński dokonał bez porównania większych zakupów.

Jakkolwiek zdarzają się jeszcze różne niedociągnięcia w tej stosunkowo młodej i mało doświadczonej gałęzi spółdzielczości, to jednak rolnicy doceniają jej rolę, czego dowodem, że swoją produkcję owocarską dostarczają do wyżej omawianych punktów skupu. (ard)

## Rzut oka na prace pow. gubińskiego w drugim kwartale b. r.

Praca gubińskiego Wydziału Powiatowego na przestrzeni II kwartału to świadomy wysiłek planowego zagospodarowania powiatu. Zarząd Nieruchomości Miejskich w Gubinie, zatrudniający około 250 pracowników prowadził w tym okresie rozbiórki domów zniszczonych.

Dotychczas rozebrano 143 budynki oraz odremontowano 36, kosztem 10 milionów zł. Poważnym utrudnieniem w pracy i w wykonaniu planu jest brak środka transportowego do przewozu cegieł na stację.

Akcję siewną w bieżącym

## Sieroty po kolejarzach w nowym Domu Dziecka w Wolsztynie

Dużym osiągnięciem D. O. K. P. będzie uruchomienie w pierwszych dniach września br. nowego Domu Dziecka w Wolsztynie dla sierot po zmarłych kolejarzach. Sierociniec pomieści 50 dzieci. Dotychczasowy ośrodek w Puszczykowie zostanie zlikwidowany, a sieroty umieszczone będą w pięknie położonym sierocinicy wolsztyńskim, który zapewni im lepsze warunki zdrowotne i klimatyczne od dotychczasowych.

B. Sch.

## Prace przy odnawianiu budynku KM PZPR w Gorzowie dobiegają końca

Budynek przy placu Jedności Robotniczej, który został niedawno zajęty przez Komitet Miejski PZPR wymagał gruntownego odnowienia. Rozpoczęto więc prace celem doprowadzenia go do estetycznego wyglądu. Obecnie większa część pomieszczeń jest już odnowiona i do 5 września przewiduje się zakończenie robót.

Po usunięciu ścian połączono dwa pokoje, które służyć będą jako sala konferencyjna, projektowane jest też urządzenie pokoju przeznaczonych na

dyskusje, przygotowanie się do referatów i do konferencji. W podwórzu znajduje się niedawno otwarta świetlica, która może pomieścić 120 osób, a druga taka świetlica będzie się mieścić w budynku Komitetu.

Dotychczas dawał się odczuwać brak pokoju gościnnego, zapewniającego nocleg przyjezdnym prelegentom.

W odnowionym budynku jeden jasny, miły urządzony pokój będzie przeznaczony właśnie na ten cel. (Dej)

## ZE SPORTU

## Czy Stercel będzie miał nową maszynę

Jeden z gorzowskich miłośników sportu motocyklowego nadesłał do Redakcji list następującej treści: „Doceniając wielki wkład i wysiłek naszego zawodnika, Tadeusza Stercela w biegu o III Złoty Puchar Ziemi Lubuskiej — sądząc o sobie, a sąd mój podziela większość sportowców, że gdyby Stercel startował na lepszej maszynie, — niewątpliwie pobili by na głowę pozostałych zawodników. Uważam, że maszyna Stercela była dla niego wówczas, gdy nie był on jeszcze w takiej formie jak obecnie. Poza tym na skutek częstych jazd zużyła się ona i żadne remonty nie są już w stanie

przywrócić jej wartości, tym bardziej, że jest to maszyna słaba.

Aby zdolności Stercela zo-

## W niedzielnych rozgrywkach siatkowych zwyciężyła drużyna „Peiwu”

W ubiegłą niedzielę na terenie Państwowego Instytutu Weterynarii w Gorzowie rozegrano towarzyskie spotkanie siatkówki pomiędzy drużynami AZS (Szczecin), Leśnik (Gorzów) i Perwu (PIW Gorzów).

Pierwsze miejsce zdobyła drużyna Peiwu, drugie Leśnik, trzecie AZS. Goście ze

## Dziwne stanowisko OUL w Zielonej Górze a meble gniją na deszczu

Meble pomieścił w Zielonej Górze zostały już dawno przydzielone tamtejszym mieszkańcom i obecnie reflektanci nie mogą nic dostać, gdyż magazyny OUL są puste.

Stwierdzono jednak, że wiele mebli niszczy się bezużytecznie, o czym świadczą choćby następujący fakt:

W sierpniu 1948 r. zasła konieczność dokwaterowania lokatora w domu przy ul. Jasnej 2. Na podstawie nakazu eksmisji Referat Kwaterunkowy Zarządu Miejskiego opróżnił z 2 pokoi zajmowanych przez ob. R. wystawiając na podwórce kredens, bufet i stół. Ponieważ meblami tymi nikt się nie zainteresował, a poprzednia użytkowniczka ob. R. nie miała ich gdzie wstawić, udała się do Urzędu Likwidacyjnego zgłaszając rezygnację z tych mebli i prosząc o zabranie ich z podwórca. Otrzymała na to dziwną odpowiedź:

— To nas nic nie obchodzi,

że mebli stoją na dworze, musi pani i tak za nie zapłacić.

Nie wchodźmy w to, kto za meble będzie płacił, natomiast uważamy za karygodne pozostawienie ich na dworze bez zabezpieczenia, co spowodowało całkowite zniszczenie mebli.

Podczas gdy wielu mieszkańców oczekuje bezskutecznie na przydział mebli, stanowisko OUL, którego „nic nie obchodzi” marnowanie się mienia pomieścił w Zielonej Górze, w zakresie jego kompetencji jest całkowicie niezrozumiałe i wymagające szybkiego wyjaśnienia.

W Zjednoczeniu Przemysłu Węgla Brunatnego w Żarach, awansowało dotychczas 98 robotników. Na dyrektorów i kierowników zakładów wysunięto 5 robotników, na kierowników działów oraz sztygów 7 robotników, natomiast 86 robotników objęło stanowiska majstrów, referentów oraz funkcje pracowników umysłowych. Największa ilość robotników awanso-

wała na kopalniami: Konin, Smogóry oraz w dyrekcji Zjednoczenia. W sierpniu ob. Feliks Kaleta — ślusarz, awansował na stanowisko młodszego księgowego, a ob. Jan Ruśsek — goniec, na młodszego referenta Oddziału Analizy Kosztów Ruchu.

Wszyscy robotnicy, wywiązując się ze swych nowych zadań bez zarzutu. (edpel)

## Zakończenie dziecińca w Bojadłach

W niedzielę, dnia 28 bm. odbyło się w przedszkolu w Bojadłach zakończenie dziecińca, trwającego przez dwa miesiące w czasie „najgorętszego” okresu żniwnego.

Stroną finansową dziecińca zajmował się Zw. Samopomocy Chłopskiej, który opłacał etat wykwalifikowanej przedszkolanki — kierowniczki dziecińca — ob. Kardaszówny. Stronę gospodarczą z przydziałem prowiantu — prowadził Inspektorat Szkolny. Duży również wkład pracy dało miejscowe Kolo Ligi Kobiet — przygotowując zamiast zgłoszonych 30, — 56 godzin. Z dziecińca skorzystało 30 dzieci.

## Członkowie PZPR przy ZNM w Gorzowie otrzymali stałe legitymacje partyjne

Na zebraniu partyjnym, które odbyło się w Z.N.M., członkowie partii, zrzeszeni przy tej instytucji, otrzymali nowe legitymacje partyjne.

Zebranie zgaił sekr. org. podst. — tow. Lenciewicz, — witając delegata K.M. PZPR — tow. Chudzikę, który w krótkim przemówieniu nakreślił cele i dążenia podstawowej organizacji partyjnej, oraz dotychczasowe osiągnięcia partii, a następnie dokonał wręczenia legitymacji członkom.

Każdemu, otrzymującemu nową legitymację, tow. Chudzikę złożył gratulacje i życzenia dalszej owocnej pracy w szeregach partii. J.K.

## Spółceństwo wielkopolskie protestuje przeciwko uchwale watykańskiej

W łańcuchu wypowiedzi w sprawie uchwały watykańskiej notujemy dalsze głosy z terenu woj. poznańskiego:

### CHODZIEŻ

#### Pogłębiłyśmy przyjaźń z narodem radzieckim

Członkowie TPRP w Chodzieży na ostatnim swym zebraniu przyłączyli się również do protestu społeczeństwa wielkopolskiego w sprawie uchwały watykańskiej. Po wysłuchaniu referatu i po ożywionej dyskusji, w której napiętnowano ostro stronnictwo polityczne Watykanu wobec Polski postanowiono jako odpowiedź na groźbę ekskomunikacji pogłębić na terenie miasta przyjaźń do narodu radzieckiego, jako do tego narodu, który pomógł zbrodni i krzywdy wyrządzone przez faszyzm i który dziś bez żadnych kompromisów walczy o pokój i sprawiedliwość społeczną.

### GNIEZNO

#### Tylko w sprawach wiary papież jest nieomylny

Na ostatnim zebraniu robotników Wielkopolskich Zakładów Graficznych w Gnieźnie omówiono wszechstronnie sprawę uchwały watykańskiej. Wypowiadali się również

### Zerem

#### Dla kogo jest poczta w Słubicach?

Interesant przychodzący do Urzędu Pocztowego w Słubicach musi mieć dużo czasu i jeszcze więcej cierpliwości. Tłoku przy okienkach nie ma z tej prostej przyczyny, że większość z nich opatrzone jest wywieszką z napisem „Zamknięte”. Jeśli okienko jest otwarte, to dla odmiany nie ma w nim często urzędnika.

Cierpliwy interesant wyraża w

bezpартijni i wierzący katolicy. Jeden z nich oświadczył, że groźbę klątwy uważa za sprzeczną z zasadami wolności sumienia i wolnej pracy dla Ojczyzny. Podkreślano również stanowisko ob. Prez. Bieruty podczas Jego pobytu w Gnieźnie, kiedy to Prezydent ob. Bierut ofiarował 200 000 zł na odbudowę katedry. W zakończeniu uchwalono odpowiednią rezolucję protestacyjną.

### GORZÓW

#### Groźba ekskomunikacji to tylko posunięcie polityczne

Konferencja przewodniczących i sekretarzy Rad Zakładów oraz członków Zw. Zaw. z terenu Gorzowa sprzecywała jasno stanowisko gorzowskiego świata pracy wobec groźby ekskomunikacji, rzuconej przez Watykan. Zebrani po wysłuchaniu referatu i po dyskusji, w której podkreślono, że groźba ekskomunikacji jest posunięciem politycznym, nie uległ się tej groźbie budując nadal wolną, socjalistyczną, suwerenną Polskę — uchwalono rezolucję protestacyjną. (Dej)

końcu głośnie swe niezadowolenie. Wtedy spotyka się z mrozącym krew w żyłach spojrzeniem spoza okienka i czyjaś ręka wyciągnęła się po list lub paczkę.

Myślisz może miły czytelniku że w okienku urzęduje młoda i zajęta malowaniem się panią. Nie, — jest to męczycielna w siłę wieku, który widocznie wyznaje zasadę „Nie tabakiera dla nosa, lecz nos dla tabakiera”, a klient traci 10—15 minut czasu na wysyłkę listu poleconego lub przekazu.

Poważny również kłopot sprawia w Słubicach nabycie znaczka pocztowego za 15 zł zwłaszcza wówczas gdy ktoś posiada przy sobie tylko 15 zł. Okazuje się bowiem, że Urząd Pocztowy posiada zawsze znaczki droższe lecz bardzo często brak jest znaczków używanych do listów zwyczajnych. Jak długo jeszcze słubicki pocztowiec będzie nadużywał cierpliwości naszej.



**ODDZIAŁ REDAKCJI „GAZETY LUBUSKIEJ”**  
ul. Żeromskiego nr. 3 tel. 400

**Ważniejsze nr-y telefonów**  
Milicja Obywatelska: 104 i 144  
Szpital Powiatowy: 125 i 856  
Pogotowie ratunkowe ambulator. PCK: 800

Straż Pożarna: 149  
Hotel pod Białym Orłem tel 200

**DYŻURY LEKARZY**  
Dziś dyżuruje dr. Marian Mielnik ul. Pocztowa 4.

## REPERTUAR KIN

GUBIN — „Pionier”  
„Bitwa o Szyony”  
KROSNO — „Lubuskie”  
„Ojczyzna”  
LUBSKO — „Patria”  
„Skarb”  
ŚWIEBODZIN — „Rialto”  
„Kwiat miłości”  
„Noc w Casablanca”  
WŚCHOWA — „Hel”  
„Maksym”  
ZIELONA GÓRA — „Nysa”  
„Ludzie i myszy”

~~~~~

## Czytaj

## prasa partyjną

~~~~~



# SPORT

## Tour de Pologne

### Polska nadal na trzecim miejscu w klasyfikacji drużynowej

W VII etapie Wyścigu Dookoła Polski Polacy uzyskali następujące miejsca: 11) Wrzesiński, 14) Nowoczek, 17) Wójcik, 21) Siemiński, 27) Wyglenda, 28) Kapiak, 31) Salyga, 41) Rzeźnicki.

Wycofali się na VII etapie: Anglik Kesstock, Duńczyk Ammentorp, Szwajcar Rosier i Polak Budkiewicz.

Klasyfikacja indywidualna po siedmiu etapach: 1) Niculescu, (Rumunia) — 37:09:44, 2) Locatelli (Włochy) — 37:11:48, 3) Spalazzi (Włochy) — 37:13:40, 4) Sandru (Rumunia) — 37:18:53, 5) Wójcik (Polska) — 37:21:49, 6) Clarke (Anglia) — 37:24:34, 7) Olsen (Dania) — 37:25:07, 8) Wrzesiński (Polska) — 37:29:39, 9) Wittek (Polonia francuska) — 37:33:31, 10) Lemay (Francja) — 37:35:12, 11) Nowoczek (Polska) — 37:35:20, 20) Napierała, 23) Siemiński, 24) Saliya.

Klasyfikacja drużynowa po siedmiu etapach: 1) Rumunia — 111:46:55, 2) Włochy — 111:57:14, 3) Polska — 112:04:14, 4) Anglia — 112:22:31, 5) Francja — 112:30:52, 6) Dania — 113:49:13

## Z wyścigu pocztowców

W wyścigu pocztowców w ramach VII etapu Wyścigu Dookoła Polski we Wrocławiu zespołowo zwyciężył obwód Namysłów. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężyli: 1) Bardecki Feliks, liśtonoz wiejski z obwodu Jelenia Góra — czas 37,44; 2) Wiekira Józef z obwodu Namysłów — czas 37,44,6; 3) Stelmach Józef z obwodu Głogów — czas 37,45,2. Widzów około 20 000.



Program audycji radiowych na środę 31 sierpnia 1949 roku

5.20 Koncert dla świata pracy — transmisja do Czechosłowacji; 6.00 Dziennik poranny; 6.15 Muzyka rozrywkowa; 7.00 Wiadomości dziennika porannego; 7.15 Muzyka rozrywkowa; 8.00 Streszczenie wiadomości dziennika porannego; 12.04 Wiadomości popołudniowe oraz przegląd prasy stołecznej; 12.25 Audycja dla wsi — pogadanka pt. „Korzyści ze stosowania siłki torfowej w gospodarstwach rolnych” — w oprac. dra Zygmunta Mencia; 12.55 „Melodie ludowe” — gra ze spół Stefana Stecia; 13.35 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Zespołu Instrumentalnego pod dyr. Mieczysława Paszkiet; 14.00 II część reportażu z Wzorcowej Bezpieczeństwa i Higieny Pracy w Warszawie pt. „Zabezpieczamy maszynę” w oprac. mgra Witolda Płońskiego; 14.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Zofia Chwojka—Charlampowicz (sopran), Eugeniusz Ropak (wiolonczela), Józef Bury (akomp.); 14.50 Informacje poznańskie; 15.15 „Zakłady pracy” — „Zagadka K. U. K.-u”; 15.30 „Będzie szkoła” — audycja dla dzieci; 16.00 Muzyka ludowa w wyk. zespołu Ludowego; 17.00 I Dziennik popołudniowy; 17.15 Melodie operetkowe i filmowe; 18.15 Pogadanka z cyklu „Gawędy leśne”; 18.25 Muzyka polska; 18.45 „Nad Wisłą” — montaż poetycki; 19.00 II Dziennik popołudniowy; 19.15 „Szpilki” — audycja satyryczna; 20.20 Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry pod dyr. Stefana Rachonia — transmisja do Pragi; 21.00 Dziennik wieczorny; 22.00 „Ułubione melodie”; 22.45 Felieton oświatowy pt. „Wypadki wrześniowe w zwierciadle piśmiennictwa” w oprac. Ludwika Walickiego; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Reportaż z międzynarodowych wyścigów kolarskich dookoła Polski.

7) CSR — 115:04:17; 8) Finlandia — 116:27:55; 9) Polonia francuska — 117:55:27. Szwajcaria — zdekompletowana.

Klasyfikacja klubowa: 1) „Ogniwo” I (Warszawa) —

75:16:13; 2) ZZK „Polonia” (Warszawa) — 76:07:31; 3) „Ruch” (Chorzów) — 76:11:55; 4) „Ogniwo” II (Warszawa) — 77:46:06; 5) „Gwardia” (Warszawa) — 79:05:40; 6) „Ogniwo” III (Warszawa) — 82:01:15. Drużyna „Kolejarz” (Gniezno) wycofała się.

*Mile pozdrowienia od kolarzy z Polonii francuskiej dla sportowców — czytelników Gazety Poznańskiej*

*Wittek* *Łotynski*

Członkowie kolarskiej drużyny Polonii francuskiej, którzy biorą udział w „Tour de Pologne” przysyłają życzenia Czytelnikom naszej gazety.

## Trójmecz lekkoatletyczny Węgry — CSR — Włochy

W Budapeszcie na stadionie Elore, wobec 10 tys. widzów, rozpoczął się międzynarodowy trójmecz lekkoatletyczny Węgry — CSR — Włochy.

W pierwszym dniu zawodów ustanowiono nowy rekord Węgier w sztafecie 4x100 m w czasie 40,7.

Bieg na 5.000 m. wygrał bez trudu Zatopek (CSR) w czasie 14.32,2. Węgier Siliagi, który był drugi w czasie 15.07,0 ukończył bieg o 200 m. za Zatopek.

W dalszych konkurencjach, rozebranych w tym dniu uzyskano następujące wyniki.

100 m — 1) Penna (Włochy) 10,8; 2) Szebeni (Węgry) 10,9; 400 m. — 1) Siddi (Włochy) 47,4; 2) Solymosi (Węgry) 48,3; 1.500 m — Cevona (CSR) 3.55,6; 2) Caray (Węgry) 3.56,8; 110 m przez płotki — 1) Tosnar (CSR) 14,8; 2) Albanese (Włochy) 15,0; 4x100 m 1) (Wę-

gry) 40,7; (nowy rekord Węgier); 2) Włochy 41,3; 3) CSR 42,4.

Skok wzwyż — 1) Albanese (Włochy) 1,89; 2) Kovacs (Węgry) 1,85.

Skok w dal — Fikejz (CSR) 7,17 m; 2) Matys (CSR) 7,15 m;

Oszczep — Kisewetter (CSR) 64,48 m; 2) Varszegi (Węgry) 63,82 m.

Młot — 1) Nemeth (Węgry) 57,12 m; 2) Taddia (Włochy) 53,28 m;

Po pierwszym dniu w punktacji ogólnej prowadzi Węgry, przed CSR i Włochami.

Funkcja między poszczególnymi państwami: Węgry — CSR 56,50, Węgry — Włochy 57,49; CSR — Włochy 58,48.

—O—

## W ścigi żużlowe w Zielonej Górze

W dniu wczorajszym na stadionie miejskim w Zielonej Górze odbyły się eliminacyjne wyścigi motocyklowe. Zwyciężyła „Unia” Zielona Góra 18 pkt., K. M. Ostrów — 17 pkt., ZS Kolejarz Poznań — 13 pkt.

Najlepszy czas dnia uzyskał Bloch — 2 min. 05. Zawody odbyły się bez wypadków, organizacja sprawna. Widzów 6 tys.

## „DYNAMO” (Moskwa) remisuje

Leader tabeli rozgrywek o mistrzostwo ZSRR w piłce nożnej — moskiewskie „Dynamo” zremisowało niespodziewanie na własnym boisku z „Torpedo” (Leningrad) 1:1.

„Dynamo” (Moskwa) ma obecnie po 26 grach, 43 pkt.

## Komunikaty

W dniu 31. 8. 49 r. o godz. 17.30 odbędzie się mecz towarzyski piłki nożnej, pomiędzy zespołami Nowa Elektrownia — Fa. Magli na boisku TS. Polonia w Głównym.

## Tabela II Ligi

| Grupa ptn.     | g. | er | pkt.  | st. | br. |
|----------------|----|----|-------|-----|-----|
| 1. Garbarnia   | 12 | 23 | 44:8  |     |     |
| 2. Pomorzanin  | 12 | 17 | 36:16 |     |     |
| 3. Lublinianka | 12 | 17 | 31:26 |     |     |
| 4. Radomiak    | 12 | 15 | 21:14 |     |     |
| 5. Ostrovia    | 12 | 14 | 32:19 |     |     |
| 6. Bzura       | 12 | 10 | 22:19 |     |     |
| 7. Widzew      | 12 | 8  | 10:24 |     |     |
| 8. PTC         | 12 | 7  | 16:36 |     |     |
| 9. Gwardia Sz. | 12 | 6  | 18:32 |     |     |
| 10. Ognisko    | 12 | 3  | 9:44  |     |     |

| Grupa ptn.      | g. | er | pkt.  | st. | br. |
|-----------------|----|----|-------|-----|-----|
| 1. Tarnovia     | 12 | 20 | 43:13 |     |     |
| 2. Górnik Radl. | 12 | 18 | 43:16 |     |     |
| 3. Naprzód      | 12 | 15 | 29:23 |     |     |
| 4. Skra         | 12 | 14 | 26:19 |     |     |
| 5. Stal Kat.    | 12 | 13 | 20:18 |     |     |
| 6. Polonia Św.  | 12 | 10 | 21:33 |     |     |
| 7. Polonia Prz. | 12 | 9  | 22:33 |     |     |
| 8. Chelmek      | 12 | 8  | 18:34 |     |     |
| 9. Gwardia K.   | 12 | 7  | 17:34 |     |     |
| 10. Pafawag     | 12 | 6  | 14:27 |     |     |

## Tabela II grupy kl A

| g.              | p. | st. | br. |
|-----------------|----|-----|-----|
| 1. Kolej. Lesz. | 2  | 4   | 9:2 |
| 2. Kolej. Jar.  | 2  | 4   | 7:2 |
| 4. Kolej. Raw.  | 2  | 3   | 1:0 |
| 4. Kolej. Raw.  | 2  | 3   | 1:0 |
| 5. Gwardia Lub. | 2  | 2   | 5:5 |
| 6. Stal Pozn.   | 2  | 2   | 3:5 |
| 7. Ognio P.     | 1  | 0   | 0:1 |
| 8. Kolej. Gorz. | 2  | 0   | 2:5 |
| 9. Stal Z. Góra | 1  | 0   | 1:4 |
| 10. Polonia P.  | 2  | 0   | 2:8 |

## Jesienią oddana będzie do użytku bursy międzyszkolna dla 120 uczniów

Przy Włach Jagiełły 2 obok gimn. im. Paderewskiego I Oddział PPB buduje z funduszy Tow. Burs i Stypendiów piękny gmach bursy międzyszkolnej.

Budynek powstaje na terenie i na fundamentach dawnego gimnazjum im. Schillera, zniszczonego podczas działań wojennych. Dzięki staraniom kierownictwa i wysiłkom murarzy udało się uratować znaczną część murów, co przyniosło poważne oszczędności.

Przebudowa wypalonego gmachu według projektu inż. Sternala przyczyniła się do ulepszenia jego wyglądu zewnętrznego, oraz do zwiększenia powierzchni użytkowej.

Zostanie ona zwiększona dzięki niewielkiemu podwyższeniu budynku przy równoczesnym zmniejszeniu wysokości poszczególnych kondygnacji.

Oprócz 3 pięter, na których będą się znajdowały pokoje mieszkalne dla 120 uczniów średnich szkół zawodowych, gmach będzie posiadał t. zw. „przyległe”, przewidziane dla działu gospodarczego i parter z pomieszczeniem dla działu administracyjnego, piwnice z magazynami, poddasze z pralnią, suszarką itp.

Gmach będzie ponadto wyposażony w centralne ogrzewanie, a poszczególne izby w urządzenia wentylacyjne.

W tej chwili przeprowadza się instalacje elektryczne, wodne i kanalizacyjne. Wykonanie ich zostało opóźnione skutkiem braku dokumentacji technicznej, która miała być dostarczona już w czerwcu br. Niebawem murarze przystą-

pią do tynkowania ścian wewnętrznych systemem trójkowym.

Koszt odbudowy bursy wyniesie ok. 22 miliony zł. Jeszcze w tym roku jesienią zostanie ona oddana do użytku młodzieży. Ze względu na bliskie sąsiedztwo gimn. im. Paderewskiego 30% miejsc w bursie zarezerwowano dla uczniów tej szkoły.

(ZB)

## Pisemne egzaminu na Wydział humanistyczny UP

Pisemny egzamin wstępny na I rok studiów Wydziału humanistycznego Uniwersytetu Poznańskiego odbędzie się 2 września dla pierwszej grupy od godz. 9—13, dla drugiej grupy od 15—19 w sal nr. 17 i 18 Collegium Minus. Listy kandydatów i przydziały do poszczególnych grup uwidocznione są w Dziekanacie.

## PSS otworzyła 200-tny sklep

Powszechna Spółdzielnia Społeczna otworzyła wczoraj przy ul. Marsz. Rokossowskiego nowy sklep branży owocowo-warzywnej. Jest to już 5-ty z kolei sklep tej branży a 200 sklep PSS w Poznaniu.

Uroczystego otwarcia nowej placówki dokonał przewodniczący zarządu PSS tow. Sobieraj i przewodniczący rady nadzorczej tow. dr Mencil.

(Mat.)

## OGŁOSZENIA

Dyrekcja Budowy Państwowej Fabryki Włókienniczej nr 5 w Gorzowie Wlkp. zatrudni natychmiast:

inżynierów-mechaników, inżynierów-chemików, techników mech. i budowl., krawężników-konstruktorów, kierownika warsztatów mechanicznych, referentów zaopatrzenia, księgowych.

Uposażenie wg umowy obowiązującej w budownictwie. Miejskanie zapewnione.

Podanie wraz z życiorysem i ewtl. odpisami świadectw należy skierować do Wydziału Personalnego Dyrekcji Budowy w Gorzowie Wlkp., Fr. Walczaka.

Wł. 1204

## POSZUKUJEMY:

1 KASJERA(KI)  
1 KSIĘGOWEGO(WE)  
1 MASZYNIŚCI

Uposażenie wg Układu Zbiorowego. Reflektuje się na skrytynowane, obeznane z planem kont Stanowiska natychmiast do objęcia.

DYREKCJA ZESPOŁU TUCZNO

poczta Bobrówko, powiat Świrzecz Kraj.

1261

Handlowe Kursy Półroczne rozpoczynają 4 września. Kursy Handlowe Smółskiego. Wawrzyniaka 33. 1105

Zagubiono kartę rejestracyjną z roku 1945. Budziński Stanisław Mikołajewicz gm. Niechanowo, pow. Gniezno 1226

Zagubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu na nazwisko Kaczmarek Barbara, M. Rokossowskiego 141.

Unieważnia się zagubioną odznakę Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych nr 4713.

## ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI

Poznań, ul. Kantaka 8/9. Konto P. K. O. Poznań V-4410. Telefon: Red. nacz. 519-83, z-cz. red. nacz. 508-73, sekr. red. 518-87, dział lokalny 518-22, dział terenowy, sportowy i dział listów 529-38, dział kulturalny, kobiecy, gospodarczy i rolny — 508-58, dyr. delegatury 529-36, kolportaż i prenumerata zamiejsc. 502-84, kolp. i prenum. Poznań — 502-81, biuro ogłoszeń 529-31, ekspedycja 52-45

Wydawca: R. S. W. „Prasa”  
Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wydawnictwo — Zakład Główny w Poznaniu  
K — 114

## Komunikat Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu

zawiadamia, że z dniem 31. VIII. br. likwiduje konto czekowe Nr. 1101 w Banku Gospodarstwa Krajowego - Oddział w Poznaniu.

Wobec powyższego wszelkich wpłat dokonywać należy jedynie na niżej podane konta:

1. Narodowy Bank Polski w Poznaniu - kont 5
2. P. K. O. Poznań - V-4050

Ubezpieczalnia przypomina równocześnie o bezwzględnej przestrzeganiu obowiązku podawania na przekazach numeru konta pracodawcy.

Dyrektor

1264

## Zawody towarzyskie

Spółnia Pozn. — Związkowiec P. 1:1.

Spółnia mł. — Związkowiec mł. 3:7.

Ogniwo II — Związkowiec II 4:1.

Ogniwo jun. — Związkowiec jun. 3:6.

## Kobieta nie masz czasu?

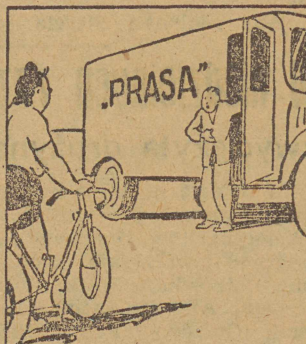
a chcesz orientować się w obecnej literaturze, życiu społecznym i politycznym, w sprawach ekonomicznych, czytaj „KOBIECĘ”

Cena numeru tylko 25,— zł

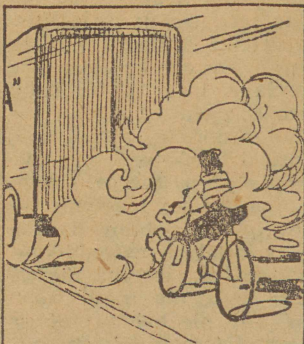
## Wicus i Florcia



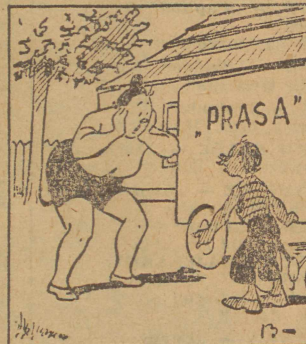
Po przebytych kilometrach, czują skutki swej wycieczki; biedna Florcia ledwie dyszy, Wicus się pokrzepia mleczkiem.



Gdy oboje narzekają, że się umęczili srodze — auto z kolportażu „Prasy” nagle pojawia się na drodze.



Wśród „Gazety” i „Gromady” Florcia z trudem się zmieściła. Wepchnąć Wicka? — nie da rady! Pij — paj — maszyna ruszyła.



Gdy stanęli na etapie Florcia się za głowę łapie: jadąc sobie w autu cieniu na murzyną się ranił.

## Nasz nowy konkurs sportowy

## Związkowiec-Warta czy Kolejarz?

Szczegóły w poniedziałek 5. IX. br.